

Czas na Orlen Copernicus Cup!

Przed nami 11. edycja jednego z najlepszych halowych mityngów w Europie. Rywalizację w Arenie Toruń zobaczy komplet publiczności. Wszystkie bilety zostały sprzedane.

Na dzień przed wydarzeniem w Arenie Toruń odbyła się konferencja prasowa z udziałem organizatorów oraz gwiazd lekkoatletyki.

Orlen Copernicus Cup to wydarzenie, na które przygotowaliśmy się od wielu miesięcy. Po raz 11. wspólnie organizujemy mityng, którego marka ma już dzisiaj charakter globalny. Jako Gmina Miasta Toruń zrobimy wszystko, aby dalej być solidnym partnerem tego wydarzenia - powiedział na konferencji prasowej poprzedzającej zawody prezydent Torunia Paweł Gulewski.

Jutrzejsze zawody to bardzo ważny etap przygotowań do zbliżających się Mistrzostw Świata i Mistrzostw Europy. Jestem rekordzistką Orlen Copernicus CUP, ale mam nadzieję, że jestem w stanie poprawić swój wynik - zapowiedziała Pia Skrzyszowska.

W Toruniu zawsze się biega szybko i zawsze jest ostra rywalizacja. Jestem wypoczęta, czuję, że wróciłam na właściwe tory i mam nadzieję, że przyniosę jutro kibicom wiele radości - powiedziała Ewa Swoboda.

Tegoroczny ORLEN Copernicus Cup zapowiada się pasjonująco! Czekamy na udane występy np. Jakuba Szumańskiego. najlepszy polski płotkarz zachwycił w sobotę w Łodzi, ale ma apetyt na więcej i chce to zrobić w Toruniu!

Szumański w Łodzi przebiegł 60 metrów w czasie 7.39 sek. To drugi najlepszy wynik w historii europejskiej lekkiej atletyki, a szybciej od Polaka biegał tylko wybitny Brytyjczyk Collin Jackson. – Marzę o tym, żeby być pierwszym, który zwycięży z niepokonanym na 60 metrów przez płotki rekordzistą świata na tym dystansie Amerykaninem Hollowayem – powiedział Szumański. Polak jest w wyśmienitej formie i zapewni kibicom w Toruniu wielkie emocje. – Spełniam swoje marzenia i pokonałem pewną barierę psychiczną. Teraz czas, żeby był takim mocarzem też latem, na 110

metrów przez płotki – mówi Szymański.

Jak wiadomo, kontuzja wyeliminowała z występu w Arenie Toruń jedynej polskiej lekkoatletycznej medalistki olimpijskiej z Paryża Natalii Bukowieckiej, ale jest wiele innych nazwisk, które skutecznie zachęcają do kibicowania podczas mityngu ORLEN Copernicus Cup.

– Bardzo mocno będą obsadzone m.in. konkursy pchnięcia kulą, bo wśród pań wystąpią numer jeden światowego rankingu i dwukrotna mistrzyni świata Chase Jackson, zwyciężczyni ubiegłorocznej Diamentowej Ligi, wicemistrzyni świata i halowa mistrzyni świata Sarah Mitton oraz Jessica Schilder, brązowa medalistka mistrzostw świata w hali i na stadionie, a wśród panów Konrad Bukowiecki będzie rywalizował z wicemistrzem świata i mistrzem Europy Leonardo Fabbrim oraz Rajindrą Campbellem, brązowym medalistą igrzysk w Paryżu – zauważa dyrektor zawodów Krzysztof Wolsztyński.

Bukowiecki, po słabym poprzednim sezonie wraca do dobrej formy. W Łodzi kilka dni temu wygrał z wynikiem 20.95 m. – Bardzo dawno tak daleko nie pchałem, więc jestem bardzo zadowolony z tego startu. Szkoda, że kula nie poleciała jeszcze pięć centymetrów dalej, ale i tak wynik jest najlepszy od bardzo długiego czasu. Czuję, że idziemy w dobrym kierunku – mówi Konrad Bukowiecki. W Toruniu spróbuje przekroczyć barierę dwudziestu jeden metrów.

Walkę o dobry wynik zapowiada też jeden z ulubieńców polskich trybun lekkoatletycznych Piotr Lisek, który zmierzy się m.in. z wicemistrzem świata Ernestem Obieną z Filipin. Świetnie obsadzony będzie też bieg na 60 metrów przez płotki, w którym Pia Skrzyszowska walczyć będzie m.in. z rekordzistką świata i halową mistrzynią świata Devynne Charlton oraz halową mistrzynią Europy Nadine Visser. Też na 60 metrów, ale bez płotków, ścigać się będą Ewa Swoboda, Mujinga Kambundji i Zaynab Dosso.

– Chciałbym zwrócić uwagę na niezwykle obsadę konkursu skoku w dal, bo do Areny Toruń przyjadą medaliści igrzysk olimpijskich w Paryżu, czyli Miltiadis Tentoglou i Mattia Furlani – dodaje Wolsztyński. Wyjątkowe nazwiska pojawią się także w biegu na 800m kobiet. Do walki o zwycięstwo stanie Tsige Duguma, srebrna medalistka igrzysk olimpijskich oraz halowa mistrzyni świata, druga na listach światowych, Shafiqua Maloney, a także reprezentantka Beninu Noelle Yarigo, która zajęła trzecie miejsce w halowych mistrzostwach świata w Glasgow. W biegu na 1500 m faworytką

będzie wielokrotna medalistka mistrzostw świata, Etiopka Gudaf Tsegay. Biletów na to największe wydarzenie sezonu halowego w Polsce jest coraz mniej – większość sektorów jest wyprzedana, a w tych, które są jeszcze dostępne, najczęściej zostało po kilka czy kilkanaście miejsc. Bilety można kupować w serwisie eBilet.pl.

Organizację zawodów wspierają miasto Toruń, ORLEN, Puma, Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego, InterRisk, Polanik i KIA Autopol. Patronat honorowy nad zawodami objęło Ministerstwo Sportu i Turystyki.

W trakcie ORLEN Copernicus Cup odbędą się dwanaście konkurencji – kobiety rywalizować będą na 60, 400, 800 i 1500 metrów oraz 60 metrów przez płotki i w pchnięciu kulą, a mężczyźni w biegach na 800, 1500 i 60 metrów przez płotki oraz w skoku w dal, skoku o tyczce i pchnięciu kulą. W tym roku w cyklu World Athletics Indoor Tour Gold zawodnicy walczyć także o dzikie karty na halowe mistrzostwa świata w chińskim Nankin.

Mityng ORLEN Copernicus Cup rozpocznie się w niedzielę, 16 lutego, o godz. 15:40 w Arenie Toruń. Jako pierwsi do rywalizacji staną kulomiotki i kulomioci, a po nich tyczkarze. Konkurencje biegowe rozpoczną się po godz. 17, a zawody zwieńczy finał w biegu na 60 metrów kobiet. Ceremonię z udział zwycięzców poszczególnych konkurencji zaplanowano tuż przed godz. 19.

© UMT 2025, autorka: Agnieszka Bielecka, licencja: CC BY-NC 4.0













- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)